

# DZIENNIK WILEŃSKI

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Skrzynka pocztowa № 70. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po poł.

Administracja otwarta codziennie od 9 do 5 popoł. i w niedziele od 1 do 2-ej.

**Warunki prenumeraty:** miesięcznie w administracji — 30 mk., z odnośnieniem do domu, lub przesyłką pocztową 35 mk., zagranicą 75 mk.

**Cena ogłoszeń:** Za wiersz petitu jednolamowy: przed tekstem 12 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 6 mk., nadesłane w tekście 15 mk.

**KANTOR T. BUNIMOWICZA**  
wymienia dogodnie różne waluty. WIELKA 72.

**KANTOR WYMIANY M. ŻEJMO**  
ul. WIELKA 20-a (Zamkowa) róg św. Michałskiego, wejście z zamka, na piętrze.  
Wymienia dogodnie różne pieniądze; przyjmuje zamówienia.

**KANTOR WYMIANY F. WINISKI**  
załatwia wszelkie pieniężne operacje. Wielka 58.

DOM HANDLOWY

„Kazimierz Sudyk i S<sup>KA</sup>”

Warszawa, ul. Widok Nr. 9, Telefon 264-12.

HURTOWNIA PRZEMYSŁU WŁÓKNISTEGO

poleca po cenach konkurencyjnych

**TKANINY** wszelkiego rodzaju.

Dla Kooperatyw, Stowarzyszeń włościańskich i t. d. specjalne ustępstwa.

OPRETKA POLSKA.

Dziś — **MANEWRY JESIENNE.**

Początek o godz. 8 1/2 wiecz.

**1000 mr. nagrody**

Oddać tylko portfel z dokumentami  
ppor. Szczęsnego Szymańskiego, Trocka  
II-8, od godz. 2-4 pp.

## W obliczu niebezpieczeństwa.

Od kilku dni cały naród polski stoi przed obliczem zupełnie wyraźnie powiedzianej mu prawdy: położenie jest ciężkie, trzeba skupić wszystkie siły dla ratowania Ojczyzny przed klęską. Stanowisko sfer kierowniczych, odślanających trudności militarne, jest zupełnie zrozumiałe i winno zasługiwać jedynie na wysokie uznanie, powiadomione bowiem we właściwym czasie społeczeństwo może solidarnym, powszechnym wysiłkiem odeprzeć zamach na nasz byt państwowy.

Stan rzeczy nie jest bynajmniej beznadziejny. Przedstawiona w całej nagości prawda nie jest wcale tak straszną, jak to wygląda z zawodo szerzonych plotek. Armia nasza nie jest jeszcze rozbita, siły jej obronne nie zostały jeszcze wyczerpane, a planowo tu i owdzie zarządzone odwróty wskazują raczej na przezorność wodzów, na chęć oszczędzania ludzi i materiału, niezbędnych do wytrzymania przygotowywanego przez wroga natarcia. Musimy przeto żywić do naszych armii całkowite zaufanie i męską postawą w kraju wzmacniać ich ducha i wiarę we własne siły. To jeden z najważniejszych naszych obowiązków wobec obywateli.

Dochodzące tu do nas z Warszawy odgłosy walk politycznych i ponowne, pod wpływem trudnego położenia politycznego, rozkołysanie się namiętności lewicowych wśród posłów sejmowych, nie powinny nas wytrącać z tej równowagi ducho-

wej, jaką szczególnie dla nas tu, w pobliżu frontu, uważamy za niezbędną.

Położenie jest ciężkie, może się polepszyć, ale — losy wojny są zmienne — może się przeto pogorszyć. Nie możemy zapominać, iż wojna z bolszewikami, którą Polska toczy, zdecyduje właściwie o losach tego kraju i że ludność jego, a zwłaszcza ludność polska jest jaknajbardziej zainteresowana bezpośrednio w wyniku śmiertelnego boju, rozgrywanego się na wschodzie. Onas chodzi, o naszą przyszłość, o nasze zjednoczenie z Ojczyzną, lub — w razie nieszczęśliwego rezultatu — o wieczną naszą niewolę.

Z tego trzeba sobie zdać dobrze sprawę i wysnuć odpowiednie wnioski. Wiemy, czym jest bolszewizm i co grozi bezwzględnie całej ludności na wypadek opanowania kraju przez hordy. Gdy tam w Warszawie rozlega się dziś okrzyk: «Ojczyzna w niebezpieczeństwie», to tu u nas nabiera on szczególnego znaczenia. Tu oznacza wezwanie do śmiertelnej walki o byt, o szczęście, o przyszłość, tu stać się powinien hasłem najwyższego poświęcenia i ofiarności na rzecz obrony narodowej, w imię przedewszystkiem dobra całości, ale również i w imię własnego istnienia.

Nie jesteśmy, powiedzmy to ze smutkiem, w tem szczęśliwym położeniu politycznym, by rozkazy, powołujące mężczyzn pod broń na ziemiach Rzeczypospolitej, stosowały się

do nas formalnie. Ludność, zwłaszcza na wsi, jak zewsząd do nas dochodzą głosy, czeka jeno wyraźnego rozkazu i dziwi się, dlaczego tego dotąd nie uczyniono. Byłoby to najszcześniejsze wyjście praktyczne, ale czy się go rychło bez naszej interwencji doczekamy — można poważnie wątpić.

I dlatego, gdy tam z Warszawy rozlega się okrzyk: «Ojczyzna w niebezpieczeństwie!», to my tu winniśmy wszyscy razem odrzyknąć: «Wezwijcie i nas pod broń, weźcie tę ofiarę krwi, o której złożenie oddawna nadaremnie się dopominamy, a jeśli nie jesteście zdolni do wydania wyraźnego rozkazu, to umożliwcie przynajmniej chętnym dobrowolnie zaciąganie się pod sztandary zagrożonej Ojczyzny!»

Jest to dziś wewnętrzny głos duszy i serca całego naszego społeczeństwa, ten głos, który powinien się mocnym echem odezwać na wszystkich naszych zgromadzeniach, we wszystkich uchwałach, we wszystkich czynach politycznych. Jest

to ten głos, któryby wywarł doniosłe skutki, gdyby dotarł do wszystkich naszych wsi i zaścianków.

Ale nietylko żołnierza potrzebuje dziś Rzeczpospolita. Na odtarzu poświęcenia i ofiarności, na którym zapłonąć musi kiedyś symbol naszego szczęścia, winniśmy składać wszystko, czem się dziś wojnę wygrywa: pieniądze, sprzęt wojenny, środki komunikacyjne, konie... Nie mamy wiele. Jesteśmy nędzarzami, obdartymi prawie doszczętnie przez obcych łupieżców. Poczuliśmy się zaledwie dźwigać z ruiny...

Ale co będzie z nami i z naszym dobytkiem, gdy niszczycielska fala zaleje naszą ziemię? Co zostanie w kraju, gdy szarańcza spadnie na pola, gdy pożar strawi budynki, gdy wróg ostatniego konia i krowę uprowadzi z zagrody?..

Więc dać swoim, oddać wszystko, oddać zaraz, zanim nadpłyną odgłosy wścieklej burzy, która kamienia na kamieniu nie zostawia!

## Położenie na froncie.

**Poprawa sytuacji. — Odparcie szeregu ataków w różnych miejscach. — Na południu walki ze zmiennym szczęściem.**

### KOM. SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH.

z dnia 2 lipca:

Na północ od jeziora Dołgoje oddział naszej piechoty dokonał wypadu w celach wywiadowczych i po krótkiej lecz zaciętej walce zdobył szturmem wieś Ugły, wziął jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Słabsze ataki bolszewickie wzdłuż rzeki Czernicy zostały odparte ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

Na południu Bobrujska nieprzyjacieli atakował nasze pozycje w rejonie Szaciłek, piechota poznańska ataki te odparła.

Artylerja nasza zmusiła do odwrotu flotyllę statków pancernych bolszewickich na Prypeci w rejonie Bagrymowicz.

Jak zawsze pełne inicjatywy oddziały 9 Dywizji Piechoty w śmiałych wypadach na Szestowice i Bałaszewice rozbiły oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, a następnie wyparły obsadę piechoty z tych miejscowości.

W rejonie Sławeczna oddziały bolszewickie pod wpły-

wem naszych manewrów wycofują się na Owrucz.

Na linii Uborci przeciwnik, który poniósł w ostatnich walkach ciężkie straty, podwozi nowe siły i przegrupowuje się do dalszej akcji.

Walki w rejonie Korca i Szepietówki trwają ze zmiennym szczęściem; z powodu trudnych przestrzeni i trudności komunikacyjnych, nie można jeszcze dokładnie objąć całości tej akcji.

Na Podolu drobne utarczki ogólnie pomyślne dla nas.

W z. Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, gen.-ppor.

### Położenie bolszewików. Stan rzeczy nad Słuczem.

WARSZAWA 2 bm. (PAT). — Dzienniki donoszą: Wiadomości z Piotrogradu stwierdzają, że zdaniem przewodców bolszewickich, jeśli Polska wytrzyma parę miesięcy, bolszewicy są zgubieni. Bolszewicy rozpowszechniają wiadomości o swoim decydującym zwycięstwie. Bajki te powtarzają Niemcy.

Ze źródeł wiarogodnych donoszą, że sytuacja nad Słuczem całkowicie opanowana.

### Gen. Szeptycki.

Naczelnik Państwa przysłał w czwartek gen. Szeptyckiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

### Mityngi bolszewickie.

Z Piotrogradu donoszą dnia 30 czerwca, iż wśród wojsk czerwonych na polskim froncie odbyły się mityngi, wyrażające niezadowolenie z wojny i rządu.

### Przeciw Polsce.

Bolszewicy zmobilizowali przeciw Polsce wszystkie siły rozporządzalne, rzucając na front polski nawet oddziały międzynarodowe, złożone z Węgrów, Niemców i Rosjanów, które dotychczas operowały na Syberji i w Turkiestanie.

### Rumunja przeciw bolszewikom.

Wobec bezustannych ataków band bolszewickich na linię Dniestru rząd rumuński ogłosił stan oblężenia na Bukowinie i w Besarabji.

### Aresztowanie starosty w Równem.

W czwartek aresztowano we Lwowie starostę z Równa za rozsiewanie fałszywych wieści i za samowolne opuszczenie stanowiska urzędowego.

## Pierwsze posiedzenie Rady Obrony Państwa.

WARSZAWA 3 b. m. (PAT). — Prezydium rady ministrów komunikuje:

Dnia 1-go lipca 1920 r. odbyło się w Belwederze pod przewodnictwem Naczelnika Państwa pierwsze posiedzenie Rady Obrony Państwa, powołanej ustawą Sejmu z dnia 1-go lipca. Udział w nim brali: Marszałek Sejmu, Wojciech Trąmpczyński, prezydent gabinetu Władysław Grabski; posłowie: Barlicki, Tabor, Stapiński, Rataj, Skulski, Roman Dmowski, Jan Kanty Fedorowicz, Chądzyński, de Rosset i Czerniewski. Z ramienia rządu Eustachy Sapieha, minister spraw zagranicznych, Siliwiński Stanisław, minister aspiracji i gen. Kazimierz Sosnkowski wiceminister spraw wojsk. Jako przedstawiciele wojskowości generalowie: Haller, Szeptycki i Rozwadowski, wreszcie z prezydium rady ministrów szefowie sekcji Lechowicz i doktor Studziński, wysłannicy przez p. prezydenta ministrów, który w myśl ustawy kieruje biurami rady.

Po zagajeniu Naczelnika Państwa przeprowadzono dyskusję nad zakresem działania rady i ustalono program prac rady. Załatwiając porządek dzienny, uchwalono wydanie odeswy do walczącego wojska, zarządzenie zaciągu ochotniczego i w celu wykonania tego przyjęto projekt odeswy do społeczeństwa, projekt przepisów wykonawczych i inne. Rada Obrony Państwa postanowiła też ogłaszać z każdego posiedzenia komunikaty.

**Pamiętajcie o pożyczkach państwowych!**





Z ruchu wydawniczego.

Ostatni numer «Harcera Kresowego» dwutygodnika, redagowanego żywo i aktualnie przez harcerską masę młodzieńców, zawiera na wstępie krótkie wzmianki do młodzieńcy w celu zsolidaryzowania wszystkich sił w sprawie akcji plebiscytowej, która w obecnej chwili jest pierwszorzędnym znaczenia sprawą naszego państwa i narodu.

„Przyszłość”. Wkrótce ujrzy światło dzienne numer wakacyjny «Przyszłość». Zawierać będzie utwory, W. Piotrowicza, W. Plestowskiego, L. Mackiewicza, I. K. K. Leczyńskiego i wielu innych.

„Ziemia Wileńska”. Ukazał się 22 tygodnika tego, zawierający treść żywą i obfitą. Z artykułów (większych mamy: «Nasze zwycięstwo w polityce zagranicznej», «Dlaczego potrzebne nam są sejmiki powiatowe», «Nasza wycieczka do Poznania», interesujące «Listy z Kowna», «Natarcie Brusilowa i nasza obrona», «Co słyszać z reformą rolną».

W dalsze drobniejszych artykułów, mamy wszystkie ważniejsze wiadomości z tygodnia. Bogato się przedstawia jedyna ilustracja w naszej «Chwila świąteczna», a nad-

to dodatek «Kolo Młodzieży», podobnie jak «Dział gospodarczy».

„Strzał nad Wisłą”. Ukazał się 3 tego istotnie wykwintnego formą a bogatego w treść miesięcznika odsykanego zachodniej dzielnicy Polski, wydawanego przez D. O. G. Pomorza pod redakcją M. Dziastki-Dąbrowy i kierownictwem literackim E. Ligockiego. Na piękny ten numer składają się artykuły ks. Czaplewskiego «Stosunek Gdańska do Polski», A. Malyski «Reformy w armji», R. Bergela «Wojny i wojskowość u starożytnych Słowian», B. Pawłowicz «Wyprawa gen. Dąbrowskiego do Wielkopolski w 1794 r.», «Kaszubskie zdobnictwo ludowe», A. Niemojewskiego «Kultura polska». W dziale literackim znajdujemy nowele i poezje E. Ligockiego, L. Kociemskiego, R. Bergela. Ponadto został zaprowadzony stały dział «Z polskiego morza» i «Przegląd literacki». Sprawy aktualne omawiają notatki: O języku polskim na Pomorzu i wprowadzona dla piętnowania publicznego lekceważenia mowy polskiej rubryka p.t. «Ośla łaka». Treść zdoła 25 ilustracji oraz specjalny dodatek artystyczny. Cena 10 mk.

Adres Redakcji: Grudziądz ul. Kościuski 41.

Zjazd w Oszmianie.

Dnia 1 b. m. odbył się w Oszmianie zjazd przedstawicieli z całego powiatu, na którym po referacie delegata Komitetu Zjednoczenia Kresów Wschodnich z całością Rzeczypospolitej i wyczerpującej dyskusji powzięto następujące uchwały: «Zważywszy,

1) że ludność pow. Oszmiańskiego już niejednokrotnie wyrażała swoją niezłomą wolę i najgorętsze pragnienie jaknajwyższego wotowania do państwa polskiego;

2) że pragnienia w tym kierunku nie tylko się nie zmniejszyły, lecz owszem, stale się wzmagają i pogłębiają, zwłaszcza, że wszystkie narodości, zamieszkujące pow. Oszmiański, w zgodnym współzyciu i bratniej miłości żyć i rozwijać się chcą pod opiekunkami skrzydłami Rzeczypospolitej Polskiej;

3) że ludność nasza całym sercem i duszą pragnie jaknajprędzej zapanowania normalnych warunków życia, t. j. korzystania ze wszystkich praw, z jakich korzystają już bracia nasi z Wielkopolski, Małopolski, Mazowsza i Podlasia: my przedstawiciele powiatu Oszmiańskiego, z gromadzeni dnia 1 lipca 1920 r. na sejmie w Oszmianie, postanawiamy swrócic się do naszego Sejmu Ustawodawczego w Warszawie, Naczelnika Państwa i Rządu Polskiego z żądaniem:

1) niezwłocznego wotowania pow. Oszmiańskiego do Rzeczypospolitej Polskiej; i 2) natychmiastowego rozpisania wyborów do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

W tym celu, żeby uchwały nasze mogły być jaknajprędzej wcielone w życie, wybieramy delegację w osobach: ks. Wacława Grabowskiego, i pp. Konstantego Gajgłowicza oraz Florjana Wojnickiego, która to delegacja doręczy uchwały te Naczelnikowi Państwa, Rządowi Polskiemu i Marszałkowi Sejmu, prosząc jednocześnie o popieranie żądań naszych, wyrażonych w rezolucji niniejszej.

Za rezolucją tą głosowali wszyscy zgromadzeni. Na zebrańcu tem

obecny był przedstawiciel Straży Kresowej p. Marcinkowski, który również popierał wyżej przytoczoną rezolucję.

Z Mińska.

Z Inspektoratu Szkolnego Okręgowego. Ponieważ stwierdzonem zostało, że niektóre szkoły średnie z językiem wykładowym niepolskim, wydając uczniom lub uczenicom świadectwa z ukończenia szkoły, dopuszczają się nadużyć, drukując w nagłówkach litery M. N. P. (Ministerstwo Narodnawo Proświeszczenia) lub powołując się w zakończeniu na rozkome pryznanie im prawa gimnazjów rządowych przypomina się, że stanowczo jest zakazane powoływanie się w świadectwach na jakikolwiek władze lub prawa oraz egzaminowanie jakichkolwiek eksternów z 4-eh, 6-ciu lub 8-min klas, gdyż prawo ostatecznie nie przysługuje nawet upaństwowionym gimnazjom polskim.

W wypadkach stwierdzenia nadużyć, winowajcy oddawani będą w ręce władzy prokuratorskiej.

W Białoruskim związku republikańskim. «Utro Białorusij» domosi, że sprawa organizacji Białoruskiego związku republikańskiego czyni powazne postępy, w tych dniach bowiem «komitet organizacyjny odbył szereg narad z przedstawicielami społeczeństwa żydowskiego. Stosunek ostateczny jest więcej niż współzający. Wyjaśnia się również stosunek do Związku (?) Rady Polskiej ziem Mińskiej. W tych dniach z tego powodu oczekuje się na szereg postanowień Rady».

Teatr i muzyka.

Operetka polska.

Dalsz wystawioną będzie po raz 20-ty barwna operetka Kalmana «Manewry jesienne» z Z. Bonecką i W. Zdanowiczem w rolach głównych.

Jutro melodiyna operetka Falla «Rozwódka» z Poraj-Cieślowską i Bonecką. We wtorek — «Baron cygański» J. Straussa.

W przygotowaniu «Królowa miliardów».

Kurs walut

Table with exchange rates for various currencies like Ruble carskie, Franki francuskie, Dolary, Funtyszteriingi.

Na giełdzie warszawskiej

Table with market prices for Ruble carskie, Franki francuskie, Dolary Stan. Zjedn., Czeki na Berlin.

OFIARY

złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego

Na Komitet Warmiński plebiscytowy.

Urzednicy Sekcji Oświecenia publicznego z miesięcznych składek na potrzeby plebiscytów — składka za miesiąc lipiec 920 mrk.

Wydawca w imieniu spółki wydawniczej: Leon Perkowski.

Redaktor: Aleksander Zwierzyński

SPÓŁKA AKCYJNA dla Handlu Towarami Włóknistemi „TKANINA” Leszno 15, WARSZAWA. Telefon Nr. 42 dawny. Adres telegraficzny: WARSZAWA—METR. POLECA po cenach konkurencyjnych wielki wybór: Materiałów Włóknianych Zagranicznych i Krajowych DAMSKICH I MĘSKICH, jak również Tkanin bawełnianych surowych, bielonych, farbowanych, kolorowo-tkanych, Nansuków, Płocienek, Gajgów, Oxfordów, Batystów, Satynek, Chustek, Ręczników i t. p. SPRZEDAŻ HURTOWA.

IGŁY do maszyn pończoszniczych BAWĘLNA I PRZĘDZA. ASTORIA WARSZAWA, Złota 32. Tel. 232—06. BORAKS, ALUN CHROMOWY, LITVOPONE, MENNIGE OŁOWIU, OKSYDMETALU, WITRIOL MIEDZIANY, NAFTALINA. Wreszczyński & Pfingst Oddział chemikalji Adres telegr.: TOPFERGASSE 32 Telefon 1476. Pflngst-Danzig

Dom Handl. Przemysłowy „PAC” Plac Katedralny (Biskupia) 12. Poleca świeżo otrzymane towary: kilki, szproty, sardynki, kawę paloną, ryż, czekoladę, cukierki, biskwity poznańskie, mydło do prania, sacharynę, kosy, sierpy, plugi i t. d. Szkoła kroju i szycia J. Taraszkiewiczowej. Pracownia damskich sukien, palt, żakietów. Ceny umiarkow. Przyjmują się uczennice do kroju i szycia. Gimnazjalna 6—2.

POMPY do wody ręczne i transmisyjne, BEZKI asenizacyjne i wodne, SIKAWKI i przybory dla strażni ogniowych. STANISŁAW TRĘBICKI i S-ka, Warszawa, Kopernika 33.

Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28. W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści chorób wewnętrznych, kobiec., chirurg., oczu, gardła, uszu, nosa, i zębów. W szpitalu wydzielony: wewnętrzny, chirurgiczny, położniczy. Gabinet Roentgena. Laboratorium. Przyjęcie chorych od 11—2 i od 4—6 wiecz. (tylko chorych na zęby).

NOWOOTWORZONY SALON ubrań damskich poleca gotowe ubrania: bluzki od 250 mk., spódnice 200 m., szlafroki 450 m., suknie od 550 m., kostjumy 750 m., palt 1000 m. Również przyjmują się różne obstalniki według ostatniej mody. WILNO, ul. Wielka 57.

WYCIĘCZKOWOZNA Krem KAZIMI METAMOKROZA. JEDYNE UZYSKANE PRZEZ KOBIECY CAŁEGO ŚWIATA. NIEZAPŁACZLIWE PRZYJĘCIE ODNAWIAJĄCĄCĄ SIĘ WŁOSY, PIĘKNOŚĆ, OPOWADZANIE ZŁYCH WŁOSI I INNYCH. Potrzebni zaraz: Samodzielny Sprzedawca do sklepu wyrobów metalowych i narzędzi, Magazyńca obeznany z ekspedycją kolejową i 2 Stróży. Zgłaszac się z referencjami od 9—2 i od 4 do 6, na Stycynową 26 i (daw. 1-a Jakóbska) do biura. Chcę pianino albo fortepian, zapłacę dobrze, kto mi wskaże, dam duży proc. Szpitalna 7, przy Zawalnej, właśc. domu Niedaleko od Wilna. Do sprzedania APARAT FOTOGRAFICZNY 18x24 ob. Goers'a i dwa mniejsze ob. Zeiss'a z wszystkimi przybory, PIANINO i lampa. Ul. Zamkowa 4-1, od 10-11 3-5. Do sprzedania krowa rasowa, mleczna z cielakami. Kalwaryjska 30, m. 7 Sienkiewicza.

KAMIENIE ZÓLCIOWE zmiekoża i usuwa bez bólu CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerowanie. OBJAWY (późniejsze). Ból w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tyłnej—w nasie—krzyżu i sięga aż pod łopatki. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żebra i parcie na kiszce. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółtą, dreszcze, zimne poty, żółtaoczka. Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Swiat 16, m. 27. S. RUDNICKI.—WILNO, Wileńska.

Żarówka „Osram” 25, 40, 65, 75, 110, 120 i 220 wolt, 11-cznik 220 wolt jak również wszelkie elektrotechniczne artykuły po cenach fabrycznych poleca J. Goldberg Warszawa, NALEWKI 34 tel. 292—33.

OGŁOSZENIE. Oddział Białostocki Dyrekcji P. K. P. ogłasza konkurs na dzierżawę bufetu I, II i III klasy i Kasyna Kolejowego w Białymstoku. Osoby życzące ubiegać się o dzierżawę wymienionego bufetu winny składać oferty, zaopatrzone naklejonym znacznikiem stemplowym na 4 marki, ze wskazaniem proponowanej miesięcznej kwoty dzierżawnej, w zapieczętowanym kopercie, do Wydziału Administracyjnego Oddziału Dyrekcji P. K. P. w Białymstoku, ul. Lipowa L: 35 do dnia 8 lipca 1920 r. godzina 12 w południe. Na kopercie powinien być umieszczony oprócz adresu napis: „Podanie o bufet”. Schemat umowy można obejrzeć u Naczelnika Wydziału Administracyjnego w Białymstoku. Do oferty dołączony być ma kwit na złożone w Kasie Głównej Oddziału Dyrekcji Kolejowej w Białymstoku wadium w wysokości 54,000 marek. W razie nieprzyjęcia oferty przez kolej będzie wadium oferentowi zwrócone, w razie zaś szaczenia się oferenta podpisania umowy przepada wadium.

Dr. Władysław Golimont ord. szp. św. Łazarza chorób skór. i wenerycz. przyjmuje 8—0 15—7. Ul. Zawalnej 8—3. Dr. meo. B. Szrwindt choroby wenerycz.: syfilis (606—914), skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—1 pp. i od 4—7 w. Wielka 39. Dr. M. MIENICKI Chor. skórne i weneryczne (wlew. 606 i 914) Ostrobramska 20/4, od 4 1/2—7 1/2.

ODCISKI, brodawki i skórę zgrubiałą na podszawach bezpowrotnie i bez bólu usuwa „KLAWIOL” wyrób. farmac. labor. „AP. KOWALSKI” w Warszawie, Miodowa 1. SPRZEDAJĄ WSZYSTKIE APTEKI I SKŁADY APTECZNE.

„SŁAD” Sacharinowe tabletki i kryształ Fabryka i kantor Wilno, ul. W. Stefańska 32. BRYLANTY złoto, srebro i biuterję kupuje i placę najwyższe ceny Jubiler CH. GLEZER, ul. Wielka 56 (mag. z ulicy) Zgubiono paszport M. Dembowskiego. Rudnicka 29—4.

BUCHALTER doświadczony, dysponuje wolnymi godzinami po południu. Zaskawe oferty administracja «Dziennika Wileńskiego» pod «Księga». 95 Francuska udziela lekcje języka francuskiego. Garbarska 16—6, od 11—1 i 7—8. APTEKE w Liskach pod Krakowem oddam w dzierżawę. S. Karwacki.